

POSTANOWIENIE

8 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)

SSN Karol Weitz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 8 listopada 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej C.C. i J.C.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu

z 17 sierpnia 2021 r., II Ca 1029/21,

w sprawie z wniosku C.C. i J.C.

z udziałem E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o ustanowienie służebności przesyłu,

1. oddała skargę kasacyjną,

**2. zasądza od wnioskodawców na rzecz uczestniczki kwotę
240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem kosztów postępowania
kasacyjnego z odsetkami, w wysokości odsetek ustawowych
za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas
po upływie tygodnia od dnia doręczenia odpisu tego
postanowienia wnioskodawcom do dnia zapłaty.**

Dariusz Dończyk

Monika Koba

Karol Weitz

UZASADNIENIE

Wnioskiem z 31 stycznia 2019 r. C.C. oraz J.C. wniesli o ustanowienie
służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego, uczestnika
postępowania E. spółki z o.o. z siedzibą w P. obciążającej nieruchomość będącą

własnością wnioskodawców położoną w P. przy ul. [...], stanowiącej działkę gruntu o nr geodezyjnym [...], dla której Sąd Rejonowy w Pile prowadzi księgę wieczystą nr KW nr [...], polegającej na znoszeniu istnienia urządzeń energetycznych w postaci słupa energetycznego o wysokości 12 m, dwóch słupów energetycznych o wysokości 10 m oraz dwóch napowietrznych linii energetycznych średniego napięcia 15 kV, a także prawo do korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do konserwacji, remontów, usuwania awarii, modernizacji, wymiany urządzeń, z prawem wejścia i wjazdu, w zakresie oznaczonym przez biegłego sądowego - geodetę na mapie ewidencyjnej gruntu oraz o zasądzenie od uczestnika solidarnie na rzecz wnioskodawców kwoty 70 000 zł tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się postanowienia wraz ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia. Pismem z 23 października 2020 r. wnioskodawcy rozszerzyli żądanie w zakresie jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu do kwoty 212 538 zł.

Uczestnik postępowania E. sp. z o.o. z siedzibą w P. wniósł o oddalenie wniosku, podnosząc zarzut zasiedzenia prawa służebności przesyłu z dniem 5 grudnia 2010 r., powołując się na domniemanie dobrej wiary, posiadania samoistnego ciągłości posiadania, a także posiadania zgodnego z prawem, dotyczącego także posiadania przez poprzedniego posiadacza.

Postanowieniem z 16 marca 2021 r. Sąd Rejonowy w Pile: ustanowił na rzecz uczestnika E. sp. z o.o. w P. i jego następców prawnych na nieruchomości położonej w P. oznaczonej nr ew. [...], dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Pile prowadzona jest KW [...] odpłatną służebność przesyłu której treścią jest prawo:

- posadowienia i korzystania z urządzeń energetycznych w postaci słupa energetycznego o wysokości 12 metrów, dwóch słupów energetycznych każdy o wysokości 10 metrów i dwóch napowietrznych linii elektroenergetycznych o napięciu SN 15 kV zgodnie z ich przeznaczeniem i przepisami prawa umożliwiającym władanie, używanie, pobieranie pożytków;

- prawie swobodnego dostępu i dojazdu do urządzeń elektroenergetycznych wszelkimi środkami transportu w celu usuwania awarii, wykonywania prac eksploatacyjnych, konserwatorskich, remontowych, modernizacji, wymiany urządzeń i przewodów, dokonywania kontroli i przeglądów urządzeń oraz wyprowadzania i wprowadzania nowych obwodów energetycznych z tych urządzeń, w tym przyłączania do sieci energetycznej nowych podmiotów z istniejącej infrastruktury przesyłowej;

- obowiązku znoszenia przez każdorazowego właściciela nieruchomości położonej w P. oznaczonej nr ew. [...], dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Pile prowadzona jest KW [...] ograniczeń i zakazów wynikających z istnienia na tej nieruchomości urządzeń elektroenergetycznych w postaci słupa energetycznego o wysokości 12 metrów, dwóch słupów energetycznych każdy o wysokości 10 metrów i dwóch napowietrznych linii elektroenergetycznych o napięciu SN 15 kV w graniach przedstawionych na mapie sporządzonej przez biegłego geodetę G.Ś. (k. 235 akt) w wersji 1 wpisanej do ewidencji materiałów państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego Starosty P. w dniu 8 czerwca 2020 r. za numerem [...] stanowiącej integralną część niniejszego postanowienia (pkt 1); zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawców kwotę 212 538 zł tytułem wynagrodzenia za ustanowienie służebności (pkt 2); kosztami postępowania obciążył w całości uczestnika, pozostawiając szczegółowe ich rozliczenie referendarzowi sądowemu (pkt 3).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w latach 1972-1973 przeprowadzono remont kapitalny linii elektroenergetycznej 15 kV P. – L., pierwotnie wykonanej w latach 1956-1958, linię tą oddano do kapitalnym remoncie do użytku w dniu 31 grudnia 1973 r. Decyzją z 1 czerwca 1978 r. zatwierdzono plan realizacyjny i udzielono pozwolenia na budowę/remont linii elektroenergetycznej 15 kV „P. nr 3”, w oparciu o którą Zakład Energetyczny Okręgu [...] Przedsiębiorstwa Państwowego Zakładu Energetycznego P. był uprawniony do wejścia na teren realizacji inwestycji, także w okolicach obszaru między ulicą [...] a ulicą [...] w P. Na nieruchomości stanowiącej obecnie działkę gruntu nr [...], dla której Sąd Rejonowy w Pile prowadzi księgę wieczystą o numerze [...], przebiegają dwie, krzyżujące się napowietrzne linie energetyczne średniego napięcia 15kV oraz trzy słupy

energetyczne, które zostały posadowione na ww. nieruchomości i oddane do eksploatacji nie później niż w 1987 r. i od tej pory są wykorzystywane do przesyłu energii elektrycznej. W dacie oddania do użytku ww. instalacji nieruchomość pozostawała własnością Skarbu Państwa. Nieruchomość stanowiąca działkę o numerze ewidencyjnym [...], z której dokonano wyodrębnienia ostatecznie działki o numerze [...], z dniem 27 maja 1990 r. z mocy prawa stała się własnością Gminy P. Na podstawie umowy z 5 kwietnia 2000 r. Gmina P. oddała teren ww. nieruchomości w użytkowania wieczyste A.Ż., który umową z 23 grudnia 2010 r. zbył prawo użytkowania wieczystego wnioskodawcom C.C. i J.C. 25 marca 2011 r. wnioskodawcy nabyli do majątku wspólnego od Gminy P. ww. nieruchomość.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Poznaniu w sprawie Ns PP/155 z 24 czerwca 1982 r. wpisano do rejestru przedsiębiorstw państwowych Zakłady Energetyczne Okręgu [...] - Przedsiębiorstwo Państwowe P. Zarządzeniem nr 57 z 30 grudnia 1988 r. Prezes Rady Ministrów dokonał podziału przedsiębiorstwa państwowego Zachodni Okręg Energetyczny w P. i wydzielił z niego m.in. przedsiębiorstwo państwowe Zakład Energetyczny P. z siedzibą w P. Zarządzeniem Nr 29/ORG/89 Ministra Przemysłu z 16 stycznia 1989 r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład Energetyczny P., które powstało z podziału przedsiębiorstwa państwowego „[...] Okręg Energetyczny” na bazie zakładu „Zakład Energetyczny P.”. W oparciu o zarządzenie Nr 193/ORG/93 Ministra Przemysłu i Handlu z 9 lipca 1993 r., aktem notarialnym z dnia 12 lipca 1993 r. dokonano przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego - Zakład Energetyczny P. w P. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą E. Spółka Akcyjna w P. Aktem notarialnym z 17 grudnia 2002 r. nastąpiło połączenie E. S.A. z E.2 S.A., Z. S.A., Z.1 S.A. i Z.2 S.A. w drodze wniesienia majątków wyżej wniesionych podmiotów do E. S.A. Nazwę ww. spółki zmieniono na G. S.A., a aktem notarialnym z 23 września 2004 r. na E. S.A. Na mocy aktu notarialnego z 30 czerwca 2007 r. E. S.A. zbyła na rzecz E. sp. z o.o. z siedzibą w P. przedsiębiorstwo dystrybucyjne, w którego skład weszły m.in. prawa własności nieruchomości, a zwłaszcza te związane z prowadzeniem działalności gospodarczej w zakresie dystrybucji energii elektrycznej w postaci linii kablowych i napowietrznych, sieci dystrybucyjnych oraz zespołów elektroenergetycznych, stacji i rozdzielni

energetycznych, transformatorów, prawo własności nieruchomości, użytkowania wieczystego gruntów, prawa wynikające z umów najmu, dzierżawy, ruchomości i nieruchomości oraz prawa korzystania z ruchomości i nieruchomości wynikające z innych stosunków prawnych, wartości niematerialne i prawne.

Powierzchnia służebności przesyłu na nieruchomości wnioskodawców wynosi 0,1055 ha, przy założeniu szerokości pasa służebności przesyłu o wartości 12 m, tj. po 6 metrów po obu stronach linii licząc od jej osi.

W dniu nabycia przez wnioskodawców prawa własności nieruchomości, znajdowała się ona na terenie objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego z przeznaczeniem na zabudowę usługową i mieszkaniową na dwóch działkach. Plan wobec nieruchomości wnioskodawców do chwili obecnej nie uległ zmianie. Wnioskodawcy w momencie zakupu nieruchomości posiadali obok inne działki do nich należące i mieli zamiar postawienia domu mieszkalnego, który z uwagi na urządzenia przesyłowe nie może być zbudowany w przewidziany przez wnioskodawców sposób.

Wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości przez przedsiębiorcę w pasie służebności wynosi 63 150 zł, zaś obniżenie wartości nieruchomości na skutek wybudowania urządzeń przesyłowych wynosi 149 388 zł.

Pismem z 23 stycznia 2019 r. wnioskodawcy wezwali uczestnika do zawarcia odpłatnej umowy o ustanowienie służebności przesyłu dotyczącej linii elektroenergetycznej na nieruchomości wnioskodawców obejmującej działkę gruntu o numerze [...].

W ocenie Sądu pierwszej instancji wniosek podlegał uwzględnieniu, bowiem zachodziły przesłanki określone w art. 305¹ k.c. do obciążenia nieruchomości na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c. (urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne), prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Stosownie do art. 49 § 1 k.c., urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu,

energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa. Ustanowienie służebności przesyłu zasadniczo następuje w oparciu o umowę zainteresowanych (art. 245 k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c.), ale gdy jeden z zainteresowanych odmawia zawarcia stosownej umowy pomimo, iż jest ona konieczna dla właściwego korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., druga strona (przedsiębiorca lub właściciel nieruchomości) może żądać jej ustanowienia za odpowiednim wynagrodzeniem (art. 305² k.c.).

Poprzednik prawny uczestnika postępowania wniósł urządzenia przesyłowe, w postaci linii elektroenergetycznej wraz z podtrzymującymi słupami, a uczestnik korzysta z działki wnioskodawców w zakresie niezbędnym m.in. do przeprowadzenia inspekcji stanu tych urządzeń, usunięcia usterek i awarii, konserwacji, remontów i modernizacji, to jest w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu.

W sprawie kwestią zasadniczą było jednak ustalenie czy uczestnik postępowania, zgodnie z podnoszonymi twierdzeniami w tym zakresie, zasiedział służebność przesyłu. Sąd pierwszej instancji przyjął, że jeżeli termin prowadzący do nabycia służebności w drodze zasiedzenia upłynął przed dniem 3 sierpnia 2008 r., to sąd stwierdza nabycie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jeżeli zaś okres zasiedzenia upływa po tej dacie, to sąd stwierdza nabycie służebności przesyłu.

Na należącej do wnioskodawców nieruchomości znajdują się trwałe i widoczne urządzenia w postaci wchodzących obecnie w skład przedsiębiorstwa uczestnika E. sp. z o.o. napowietrznych linii energetycznych wspartych na słupach. Przebieg linii przesyłu także nie stanowił kwestii spornej.

Nie były również podważane przekształcenia podmiotowe po stronie uczestnika postępowania - przedsiębiorstwa energetycznego. Wnioskodawca wykazał je poczynając od Zakładów Energetycznych Okręgu [...] - Przedsiębiorstwa Państwowego P., których następcą prawnym było przedsiębiorstwo państwowe Zakład Energetyczny P. z siedzibą w P., przekształcone następnie w spółkę prawa handlowego E. Spółkę Akcyjną. E. Spółka Akcyjna po połączeniu z innymi spółkami

utworzyła G. S.A. (później E.1 S.A.), która zbyła na rzecz uczestnika postępowania zorganizowaną część przedsiębiorstwa. Wnioskodawca uprawniony był zatem do powołania się na art. 176 k.c., z którego odpowiedniego stosowania wynika możliwość doliczenia czasu posiadania poprzednika w sytuacji, gdy w czasie biegu terminu zasiedzenia posiadanie przeszło z jednej osoby na drugą.

Urządzenia przesyłowe znajdujące się nad powierzchnią działki wnioskodawców są urządzeniami widocznymi i trwałymi - posadowionymi przez poprzednika prawnego uczestnika postępowania. Linie energetyczne i podtrzymujące je słupy są urządzeniami materialnymi odpowiadającymi treści służebności pod względem gospodarczym, umożliwiając korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie służebności.

Zgodnie z przepisem art. 172 k.c., istotne znaczenie dla ustalenia długości terminu pozwalającego na zasiedzenie ma dobra bądź zła wiara posiadacza. Oceniając ten aspekt sprawy Sąd Rejonowy przyjął, że do posadowienia i uruchomienia instalacji przesyłowych na gruncie wnioskodawców doszło przed 1 lutego 1989 r., a więc w okresie, gdy obowiązywała zasada jednolitości państwowej. Wówczas czas zarówno właścicielem gruntu stanowiącego obecnie nieruchomość wnioskodawców, jak i właścicielem urządzeń przesyłowych był Skarb Państwa. W sprawie przedmiotem zasiedzenia była nieruchomość, która wprawdzie początkowo stanowiła własność Skarbu Państwa, jednakże z dniem 27 maja 1990 r., tj. z dniem wejścia w życie ustawy z 10 maja 1990 r. przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 32, poz. 191 ze zm.), stała się z mocy prawa mieniem komunalnym, jednocześnie bieg zasiedzenia nieruchomości będącej przedmiotem własności państwowej mógł rozpocząć się z dniem 1 października 1990 r., zatem od dnia wejścia ustawy z 28 lipca 1990 r. nowelizującej kodeks cywilny (Nr 55, poz. 321), uchylającej art. 177 k.c. W okresie obowiązywania zasady jednolitej własności państwowej, która wynikała z art. 128 k.c. - w brzmieniu do wejścia w życie z dniem 1 lutego 1989 r. ustawy z 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 3, poz. 11) - nie było możliwości zasiedzenia nieruchomości państwowych. Skarb Państwa był bowiem wyłącznym podmiotem uprawnionym w stosunku do mienia państwowego (w szczególności w zakresie prawa własności), a państwowe osoby prawne (w tym

przedsiębiorstwa państwowe) wykonywały jedynie określone uprawnienia w imieniu własnym, ale na rzecz tego podmiotu. Zniesienie jednolitej własności państwowej nie skutkowało jednak nabyciem przez państwowe osoby prawne uprawnień do mienia państwowego, które pozostawało w ich zarządzie. W wypadku państwowych przedsiębiorstw energetycznych nie chodziło jedynie o nieruchomości niezbędne do korzystania z infrastruktury energetycznej, ale i o samą infrastrukturę (w tym w szczególności urządzenia przesyłowe). Przekształcenie zarządu w odniesieniu do gruntów w prawo użytkowania wieczystego, a w odniesieniu do znajdujących się na tych gruntach budynków, innych urządzeń i lokali - w prawo własności nastąpiło w dniu 5 grudnia 1990 r., na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 91, poz. 455). Jeżeli zaś chodzi o inne składniki majątkowe, przekształcenie w prawo własności nastąpiło dopiero w dniu 7 stycznia 1991 r., na podstawie art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6). Urządzenia przesyłowe wchodzące w skład przedsiębiorstwa państwowego nie zostały objęte art. 2 ust. 2 ustawy z 29 września 1990 r., jeżeli nie były posadowione na gruntach będących w ich zarządzie, co oznacza, że w takiej sytuacji przedsiębiorstwo państwowe nabyło własność takich urządzeń z dniem 7 stycznia 1991 r. Wcześniej względem nieruchomości wnioskodawców doszło do przekształceń własnościowych w zakresie mienia ogólnonarodowego w postaci nabycia prawa własności przez Gminę P. w drodze komunalizacji. W ten sposób Gmina P. stała się właścicielem nieruchomości, na której były już posadowione urządzenia przesyłowe, wstępując w sytuację prawną Skarbu Państwa. Ustawą z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321) skreślono przepis art. 177 k.c., tym samym przywracając możliwość zasiedzenia nieruchomości państwowych. Ustawa weszła w życie 1 października 1990 r. Jednocześnie zgodnie z art. 10 tej ustawy, jeżeli przed dniem jej wejścia w życie istniał stan, który według przepisów dotychczasowych wyłączał zasiedzenie nieruchomości, a według przepisów obowiązujących po wejściu w życie tej ustawy prowadzi do zasiedzenia, zasiedzenie biegnie od dnia wejścia jej w życie; jednakże termin ten ulega skróceniu o czas, w którym powyższy stan istniał przed wejściem w życie ustawy,

lecz nie więcej niż o połowę. Przepis art. 10 ustawy zmieniającej ma także zastosowanie do nieruchomości państwowych, które z dniem 27 maja 1990 roku stały się z mocy prawa mieniem komunalnym. Zatem bieg zasiedzenia służebności przesyłu na nieruchomości państwowej, która z dniem 27 maja 1990 r. stała się z mocy prawa mieniem komunalnym, rozpoczyna się od tego dnia, przy czym - zgodnie z art. 10 ustawy zmieniającej - ulega on skróceniu o czas, w którym nieruchomość była własnością państwową. W sytuacji, w której następuje skrócenie okresu posiadania potrzebnego do zasiedzenia, dopuszczalne jest również doliczenie - na podstawie art. 176 § 1 k.c. - czasu posiadania poprzednika. W ten sposób doszło skrócenia posiadania służebności o okres od 1 lutego 1989 r. do 26 maja 1990 r.

W ocenie Sądu, brak było podstaw do odliczenia okresu posiadania służebności za okres, w którym prawo własności obciążone było użytkowaniem wieczystym, tj. w okresie od 5 kwietnia 2000 r. do 13 października 2010 r. Skoro zasiedzenie służebności przesyłu jest odmiennym od ustanowienia tej służebności w drodze czynności prawnej lub orzeczenia sądu sposobem powstania tego ograniczonego prawa rzeczowego (nabycie przez posiadacza nieodpłatne, z mocy ustawy, w sposób pierwotny, bez konieczności podejmowania jakichkolwiek czynności przez posiadacza służebności, właściciela nieruchomości lub jego wieczystego użytkownika), to w każdym przypadku służebność ta obciąża nieruchomość jako rzecz, a nie ustanowione na niej prawo użytkowania wieczystego.

Uwzględniając powyższe rozważania, zasadnym było ustalenie, że organ zarządzający Z. z siedzibą w P. przed jego uwłaszczeniem mieniem Skarbu Państwa powinien zdawać sobie sprawę, że działka nr [...], z której wyodrębniono ostatecznie działkę nr [...], stanowiła od 27 maja 1990 r. własność Gminy P., podczas gdy urządzenia na niej posadowione nadal stanowiły własność państwową. Nie można więc było uznać, że organ zarządzający znajdował się on w uzasadnionym przeświadczeniu, że linie energetyczne, którymi zarządza, biegnące na nieruchomości komunalnej, eksploatuje zgodnie z prawem. Doszło więc do obalenia domniemania dobrej wiary, bowiem materiał zgromadzony w sprawie pozwalał na przyjęcie, że ingerowanie we własność poprzedników prawnych

wnioskodawców w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w okolicznościach, w których poprzednik prawny uczestnika wiedział lub powinien wiedzieć, że prawo ingerencji mu nie przysługuje. Skoro zatem poprzednik prawny uczestnika był posiadaczem służebności od 27 maja 1990 r. w złej wierze, to nabycie służebności przesyłu, z uwzględnieniem skrócenia go o okres od 1 lutego 1989 r. do 26 maja 1990 r., nastąpiłoby dopiero z dniem 1 lutego 2019 r. (po upływie 30 letniego terminu - art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 2 k.c.), do czego jednak nie doszło na skutek przerwania biegu zasiedzenia, poprzez wniesienie wniosku o ustanowienie służebności przesyłu przez wnioskodawców w dniu 31 stycznia 2019 r. W związku z tym zarzut zasiedzenia służebności przesyłu podniesiony przez uczestnika postępowania okazał się bezzasadny.

Mając na względzie wytyczne, co do treści służebności przesyłu, uwzględniając żądanie wnioskodawców Sąd w punkcie pierwszym sentencji postanowienia ustanowił na rzecz uczestnika E. spółki z o.o. w P. i jego następców prawnych na nieruchomości położonej w P. oznaczonej nr ew. [...], dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Pile prowadzona jest KW [...] odpłatną służebność przesyłu oraz określił ustaloną przez biegłego J.G. w sporządzonej przez niego opinii wysokość odpowiedniego wynagrodzenia, o którym mowa w art. 305² § 2 i 3 k.c., a które powinno obejmować zarówno wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości przez przedsiębiorcę jako sumy wartości służebności przesyłu i skapitalizowanych wydatków operacyjnych oraz odszkodowania za obniżenie wartości nieruchomości na skutek trwałego posadowienia urządzenia przesyłowego na nieruchomości. Określając w powyższy sposób wynagrodzenie Sąd w punkcie 2 sentencji postanowienia zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawców jednorazowe wynagrodzenie w kwocie 212 538 zł.

Postanowieniem z 17 sierpnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu na skutek rozpoznania apelacji uczestnika postępowania wniesionej od postanowienia Sądu Rejonowego w Pile z 16 marca 2021 r. zmienił zaskarżone postanowienie: a) w pkt 1. i 2. w ten sposób, że oznaczył je jako pkt 1. i nadał mu treść: wniosek oddalić, b) w pkt 3. w ten sposób, że oznaczył go jako pkt 2. i nadał mu treść: kosztami postępowania obciążyć wnioskodawców w całości, przy uwzględnieniu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w najniższej stawce, a ich

szczegółowe rozliczenie pozostawić referendarzowi sądowemu (pkt I) oraz zasądził od wnioskodawców na rzecz uczestnika postępowania 340 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (pkt II).

Sąd drugiej instancji uznał za uzasadnione zarzuty naruszenia prawa materialnego - art. 172 w zw. z art. 176 i 352 w zw. z 305⁴ k.c., nadto art. 7 k.c., a spośród przepisów prawa procesowego art. 234 k.p.c.

Początek biegu terminu zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu można było rozważać, w okolicznościach faktycznych sprawy, w datach 27 maja 1990 r., 5 grudnia 1990 r. i 7 stycznia 1991 r. Zdaniem wnioskodawców, które podzielił Sąd drugiej instancji, prawidłowa jest data 27 maja 1990 r., gdyż wtedy doszło do rozdzielenia własności nieruchomości z własnością urządzeń przesyłowych. Właścicielem nieruchomości stała się Gmina P. w wyniku komunalizacji, natomiast właścicielem urządzeń przesyłowych pozostał Skarb Państwa, w imieniu którego uprawnienia do nich (korzystanie, przesył prądu) wykonywał jeden z poprzedników prawnych uczestnika będący przedsiębiorstwem państwowym. Pierwszym więc dniem terminu prowadzącego do zasiedzenia może być dopiero 27 maja 1990 r. Skoro z tym dniem nieruchomość przesłała być przedmiotem własności państwowej, to nie obwiał zakaz jej zasiedzenia z art. 177 k.c.

Urządzenia przesyłowe zostały nabyte na własność przez przedsiębiorstwo państwowe - poprzednika prawnego uczestnika z dniem 5 grudnia 1990 r. w trybie ustawy z 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości oraz przepisów określających ustrój państwowych osób prawnych. Nabycie takie wymagało jednak decyzji administracyjnej, której w aktach brak, nadto mogło dotyczyć jedynie nabycia urządzeń znajdujących się na gruncie oddanym przedsiębiorstwu państwowemu w zarząd. Brak dowodu, aby sporna nieruchomość była w zarządzie ówczesnego przedsiębiorstwa państwowego - przedsiębiorstwa energetycznego. Sporna nieruchomość została skomunalizowana na podstawie art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych z 10 maja 1990 r. (Dz.U. Nr 32, poz. 191), co oznacza, że chodziło o mienie

ogólnonarodowe (państwowe) należące do rad narodowych i terenowych organów administracji państwowej stopnia podstawowego (właśnie pkt 1), a nie mienie przedsiębiorstw państwowych, dla których organy określone w pkt 1 pełnią funkcję organu założycielskiego (jak stanowił pkt 2). Z tych okoliczności wynika, że uwłaszczenie przedsiębiorstwa państwowego - przedsiębiorstwa energetycznego na urządzeniach elektroenergetycznych (liniach i słupach) znajdujących się na spornej nieruchomości nastąpiło z dniem 7 stycznia 1991 r. na podstawie ustawy z 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych. Wprawdzie sporna nieruchomość należała w tym czasie do Gminy P., ale urządzenia elektroenergetyczne już przed 1989 r. wchodziły w skład przedsiębiorstwa państwowego i nie stanowiły części składowych gruntu (art. 49 w pierwotnym brzmieniu). W aspekcie posiadania urządzeń, a więc korzystania z nich w celu przesyłu prądu, nie było zresztą sporu, że to posiadanie należało do kolejno po sobie następujących przedsiębiorstw energetycznych - najpierw przedsiębiorstw państwowych, a następnie, po komercjalizacji, spółek Skarbu Państwa.

W okolicznościach sprawy istotne okazały się ustalenia i ocena dobrej bądź złej wiary poprzednika prawnego uczestnika odnośnie do objęcia nieruchomości w posiadanie w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej o treści służebności przesyłu. W sytuacji, w której pierwszym dniem terminu prowadzącego do zasiedzenia był 27 maja 1990 r., zasiedzenie w dobrej wierze nastąpiłoby z dniem 27 maja 2010 r., a w złej wierze nie mogłoby nastąpić z uwagi na przerwanie biegu terminu zasiedzenia złożeniem wniosku z 31 stycznia 2019 r. w niniejszej sprawie, bo termin upływałby z dniem 27 maja 2020 r. Nie było możliwe doliczenie okresów posiadania przed 27 maja 1990 r., gdyż nie było możliwe zasiedzenie nieruchomości Skarbu Państwa przez ten sam Skarb Państwa w czasie, gdy sporna nieruchomość należała do niego. Prawo rzeczowe ograniczone jest bowiem prawem na rzeczy cudzej. Istniała możliwość doliczenia do terminu zasiedzenia posiadania poprzednika, jeżeli wnioskodawca i poprzednik władali cudzą nieruchomością (w tym wypadku osoby trzeciej) w granicach służebności.

Nabycie przez przedsiębiorstwo państwowe - na podstawie ustawy z 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6) - własności urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomościach należących do Skarbu Państwa nie spowodowało uzyskania przez to przedsiębiorstwo z mocy prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu obciążającej te nieruchomości.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska wnioskodawców, a które przyjął także Sąd pierwszej instancji, że skoro nieruchomość przeszła z dniem 27 maja 1990 r. na rzecz Gminy P., to poprzednik prawny uczestnika musiał mieć świadomość, że nie przysługuje mu prawo do korzystania z nieruchomości. Nie ustanowiono jej bowiem ani w drodze decyzji administracyjnej, ani umową. Badanie dobrej wiary polega na badaniu stanu świadomości osób wchodzących w skład organu zarządzającego i to w dniu objęcia służebności w posiadanie. Sąd przyjął, że utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego jest stanowisko, zgodnie z którym decyzja wydana na podstawie art. 18 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 1 ustawy z 10 maja 1990 r. - Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych stanowi akt niezbędny, bez istnienia którego gmina nie może powoływać się na prawo własności, ani sąd nie może przyjąć, że gmina stała się właścicielką, choćby oczywistym było, że nieruchomość podlega komunalizacji. Decyzja ta stanowi akt deklaratoryjny, ale konieczny i zawierający *sui generis* element konstytutywny, dopiero bowiem od chwili jej wydania (a ściśle - uprawomocnienia) gmina może skutecznie powoływać się na swoje prawo i prawem tym rozporządzać. Do tego czasu gmina nie może powoływać się na samo brzmienie wymienionego art. 5 ustawy, gdyż decyzja wojewody stanowi sformalizowany i jedyny dowód nabycia przez gminę składników będących mieniem państwowym. Sytuacja ta powoduje w istocie czasowe wyłączenie uprawnień właścicielskich. Skoro ani gmina, ani nawet sąd nie mogą powoływać się na nabycie z mocy prawa nieruchomości przez gminę bez wydania decyzji komunalizacyjnej, to nie może się na to prawne zdarzenie powoływać nikt inny, w szczególności zarząd przedsiębiorstwa państwowego, nawet gdyby wiedział, że określone mienie podlega komunalizacji. W dniu 27 maja 1990 r. nawet Prezydent Miasta P., jako organ gminy, nie zdawał sobie sprawy z tego, że sporna

nieruchomość podlega komunalizacji. Świadomość zaś zarządców przedsiębiorstwa państwowego - Zakładu Energetycznego P., władającego spornymi urządzeniami elektroenergetycznymi, mogła być 27 maja 1990 r. tylko jedna: że korzystają z nieruchomości Skarbu Państwa, za jego zgodą, w celu przesylu energii elektrycznej urządzeniami przesyłowymi w związku z wcześniejszym przekazaniem przedsiębiorstwu do korzystania urządzeń elektroenergetycznych po ich wybudowaniu na gruncie Skarbu Państwa przez ten podmiot.

Sąd drugiej instancji podkreślił znaczenie art. 7 k.c. zawierającego domniemanie dobrej wiary, które może być jednak obalone. Domniemanie to oznacza powinność sądu przyjęcia posiadania w dobrej wierze, które w niniejszej sprawie chroni uczestnika postępowania. To wnioskodawcy winni to domniemanie obalić, czyli przytoczyć twierdzenia o faktach oraz dowody, z których można by wywieść wnioski o tym, że 27 maja 1990 r. zarządcy przedsiębiorstwa elektroenergetycznego wiedzieli albo przy zachowaniu należytej staranności powinni byli wiedzieć, że nie przysługuje im prawo do władania sporną nieruchomością. Wnioskodawcy oprócz prostego zanegowania dobrej wiary poprzednika prawnego uczestnika, nie przedstawili takich twierdzeń i dowodów. Sąd podkreślił – z powołaniem się na przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia orzeczenia Sądu Najwyższego - że o dobrej lub złej wierze posiadacza decyduje chwila uzyskania posiadania, późniejsze zmiany jego świadomości pozostają bez wpływu na tę ocenę. Ponieważ dobra lub zła wiara posiadacza jest faktem ustalającym charakter stanu jego świadomości, a na stan świadomości mają wpływ nie tylko okoliczności istniejące w chwili obejmowania nieruchomości w posiadanie samoistne, lecz również okoliczności istniejące wcześniej, w okresie, w którym nie był jeszcze posiadaczem, lecz w innym charakterze władał nieruchomością, także te okoliczności powinny być brane pod uwagę przy ocenie świadomości posiadacza.

Poprzednik prawny uczestnika - przedsiębiorstwo państwowe pobudował linie i słupy, które następnie były użytkowane przez przedsiębiorstwa państwowe i ich następców prawnych - spółki prawa handlowego. Pobudowanie urządzeń przez przedsiębiorstwo państwowe nastąpiło, gdy właścicielem nieruchomości był

Skarb Państwa. Użytkowanie linii, zapoczątkowane przed 1989 r., także obejmowało okres, gdy właścicielem nieruchomości był Skarb Państwa. Dopiero decyzja komunalizacja z 1993 r. rozdzieliła z dniem 27 maja 1990 r. własność nieruchomości od własności urządzeń przesyłowych, które jako połączone z przedsiębiorstwem nie stanowiły części składowych gruntu, ale własność Skarbu Państwa w zarządzie przedsiębiorstwa państwowego. Uwłaszczenie urządzeń przesyłowych nastąpiło z dniem 9 stycznia 1991 r. Komunalizacja nieruchomości nastąpiła z mocy prawa z dniem 27 maja 1990 r. Jednak decyzja w komunalizacyjna została wydana dopiero w sierpniu 1993 r. Przynajmniej więc do czasu uzyskania wiedzy o treści decyzji komunalizacyjnej zarządcy przedsiębiorstwa państwowego, a następnie jego następcy - spółki akcyjnej E. pozostawali w usprawiedliwionym przekonaniu, że przedsiębiorstwom energetycznym przysługuje prawo do korzystania z gruntu w celu przesyłu prądu infrastrukturą przesyłową. Skoro dobrą wiarę posiadacza bada się w dacie objęcia nieruchomości w posiadanie w sposób prowadzący do zasiedzenia, to uzasadniało stwierdzenie, że 27 maja 1990 r. zarządcy przedsiębiorstwa państwowego Zakładu Energetycznego P. pozostawali w usprawiedliwionym (choć błędnym) przekonaniu, że przysługuje przedsiębiorstwu prawo do korzystania ze spornej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu. Dobra lub zła wiara posiadacza jest faktem ustalającym charakter stanu jego świadomości, a na stan świadomości mają wpływ nie tylko okoliczności istniejące w chwili obejmowania nieruchomości w posiadanie samoistne (tutaj zależne w zakresie odpowiadającym posiadaniu charakterystycznemu dla służebności gruntowej o treści służebności przesyłu), lecz również okoliczności istniejące wcześniej, w okresie, gdy nie był jeszcze posiadaczem, lecz w innym charakterze władał nieruchomością, także te okoliczności powinny być brane pod uwagę przy ocenie świadomości posiadacza. Przekonanie zarządców przedsiębiorstwa państwowego zostało ukształtowane przed 27 maja 1990 r., w czasie, gdy nieruchomość stanowiła własność Skarbu Państwa, a zarządcy przedsiębiorstwa przesyłowego mieli świadomość, że przedsiębiorstwo włada urządzeniami przesyłowymi wybudowanymi na nieruchomości Skarbu Państwa i za zgodą tego podmiotu wykorzystuje te urządzenia do przesyłu prądu. Zarządcy przedsiębiorstwa

państwowego mieli usprawiedliwione przekonanie, że nie naruszają cudzego prawa do nieruchomości, skoro korzystają z nieruchomości Skarbu Państwa za jego zgodą.

Mając te okoliczności na uwadze – zdaniem Sądu - spełnione zostały wszystkie przesłanki do stwierdzenia, że uczestnik postępowania nabył z dniem 27 maja 2010 r. służebność przesyłu w rozumieniu art. 305¹ k.c. Uczestnik postępowania może doliczyć do okresu swojego posiadania służebności gruntowej o treści służebności przesyłu okres tego posiadania jego poprzedników prawnych (art. 176 k.c.), a okres posiadania służebności gruntowej o treści służebności przesyłu podlega zaliczeniu do okresu zasiedzenia służebności przesyłu, o której mowa w art. 305¹ k.c. Posiadanie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, a następnie służebności przesyłu polegało na korzystaniu z nieruchomości wnioskodawców (i ich poprzedników prawnych) w postaci trwałego i widocznego urządzenia, czyli linii elektroenergetycznej i słupów w celu przesyłu prądu - art.172 § 1 w zw. z art. 292 k.c. i od 3 sierpnia 2008 r. - art. 305⁴ k.c. Termin zasiedzenia, mając na uwadze dobrą wiarę posiadacza, mijał 27 maja 2010 r. Terminu tego nie przerwało wytoczenie powództwa o zasądzenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w zakresie służebności. Z tych względów Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie Sądu pierwszej instancji przez oddalenie wniosku o ustanowienie służebności przesyłu.

Postanowienie Sądu drugiej instancji zostało zaskarżone do Sądu Najwyższego skargą kasacyjną przez wnioskodawców. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzucono naruszenie art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 285 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 176 k.c. w zw. z art. 352 § 1 k.c. i art. 305¹ k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przed dniem 3 sierpnia 2008 r. możliwe było ustanowienie i zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu i uznanie, że termin zasiedzenia tego prawa mógł rozpocząć swój bieg przed tą datą, która to interpretacja skutkowałą niewłaściwym zastosowaniem wskazanych przepisów poprzez przyjęcie, iż przed dniem 3 sierpnia 2008 r. możliwe było posiadanie przez uczestnika postępowania oraz jego poprzedników prawnych służebności gruntowej o treści służebności przesyłu i doliczenie tego posiadania do okresu zasiedzenia

służebności przesyłu po 3 sierpnia 2008 r. Wnioskodawcy wniesli o uchylenie postanowienia w całości i jego zmianę poprzez ustanowienie na rzecz uczestnika postępowania E. sp. z o.o. z siedzibą w P. i jego następców prawnych na nieruchomości położonej w P. oznaczonej jako działka o numerze ewidencyjnym [...], dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Pile prowadzona jest KW [...], odpłatnej służebności przesyłu, polegającej na: prawie posadowienia i korzystania z urządzeń energetycznych w postaci słupa energetycznego o wysokości 12 metrów, dwóch słupów energetycznych każdy o wysokości 10 metrów i dwóch napowietrznych linii elektroenergetycznych o napięciu SN 15 kV zgodnie z ich przeznaczeniem i przepisami prawa umożliwiającej władanie, używanie, pobieranie pożytków; prawie swobodnego dostępu i dojazdu do urządzeń elektroenergetycznych wszelkimi środkami transportu w celu usuwania awarii, wykonywania prac eksploatacyjnych, konserwatorskich, remontowych, modernizacji, wymiany urządzeń i przewodów, dokonywania kontroli i przeglądów urządzeń oraz wyprowadzania i wprowadzania nowych obwodów energetycznych z tych urządzeń, w tym przyłączania do sieci energetycznej nowych podmiotów z istniejącej infrastruktury przesyłowej; obowiązku znoszenia przez każdorazowego właściciela nieruchomości położonej w P. oznaczonej nr ew. [...], dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Pile prowadzona jest KW [...] ograniczeń i zakazów wynikających z istnienia na tej nieruchomości urządzeń elektroenergetycznych w postaci słupa energetycznego o wysokości 12 metrów, dwóch słupów energetycznych każdy o wysokości 10 metrów i dwóch napowietrznych linii elektroenergetycznych o napięciu SN 15 kV w granicach przedstawionych na mapie sporządzonej przez biegłego geodetę G.Ś. (k. 235 akt) w wersji 1 wpisanej do ewidencji materiałów państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego Starosty P. w dniu 8 czerwca 2020 r. za numerem [...]. i zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawców kwoty 212 538 zł tytułem wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu. Wnioskodawcy wniesli również o zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawców zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej

instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, w tym o kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uczestnik postępowania wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej oraz zasądzenie od wnioskodawców na rzecz uczestnika zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. Skarga kasacyjna wnioskodawców została przyjęta do rozpoznania postanowieniem Sądu Najwyższego z 1 grudnia 2022 r. (I CSK 1917/22) w składzie SSN Paweł Czubik, który został powołany na urząd sędziego Sądu Najwyższego postanowieniem Prezydenta RP z 10 października 2018 r. (M.P. z 2018 r., poz. 1029) na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa zawarty w jej uchwale z 28 sierpnia 2018 r. nr 331/2018 r. w przedmiocie przedstawienia Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na wolne stanowiska sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych (M.P. z 2018 r., poz. 633). Obwieszczenie Prezydenta RP z 24 maja 2018 r. o wolnych stanowiskach sędziego w Sądzie Najwyższym (20 w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych), zostało opublikowane 29 czerwca 2018 r. (w M.P. z 2018 r., pod poz. 633). Krajowa Rada Sądownictwa podjęła wyżej wskazaną uchwałę z 28 sierpnia 2018 r. w składzie i w trybie ukształtowanym przepisami ustawy z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3, dalej – „ustawa nowelizująca z 8 grudnia 2017 r.”). Przed odebraniem nominacji z rąk Prezydenta RP i złożeniem przez sędziego Pawła Czubika ślubowania wobec Prezydenta w związku z objęciem urzędu sędziego Sądu Najwyższego Naczelny Sąd Administracyjny postanowieniem z 27 września 2018 r., II GW 28/18 na wniosek jednego z uczestników postępowania konkursowego na urząd sędziego Sądu Najwyższego wstrzymał wykonanie uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z 28 sierpnia 2018 r., nr 331/2018, stwierdzając z uzasadnieniem swego postanowienia, że uchwała ta nie będzie wywoływać skutków prawnych do czasu zakończenia przez Sąd postępowania wywołanego odwołaniem wnioskodawcy od

tej uchwały. Mimo wydania tego postanowienia zabezpieczającego Paweł Czubik przyjął nominację na urząd sędziego Sądu Najwyższego i złożył ślubowanie wobec Prezydenta RP. W trakcie postępowania trwającego przed Naczelnym Sądem Administracyjnym, w związku z którym wydano m.in. to postanowienie, został przedstawiony na podstawie art. 267 TFUE wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym przez Trybunał Sprawiedliwości postanowieniem z 21 listopada 2018 r., uzupełnionym postanowieniem z 26 czerwca 2019 r. W następstwie tych pytań Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydał wyrok 2 marca 2021 r., C-824/18. Z uwzględnieniem tego wyroku Naczelny Sąd Administracyjny wydał z kolei wyrok 21 września 2021 r., II GOK 10/18 uchylający uchwałę nr 331/2018 z 28 sierpnia 2018 r. Krajowej Rady Sądownictwa w przedmiocie przedstawienia (nieprzedstawienia) wniosków o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. Po objęciu urzędu sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych SSN Paweł Czubik orzeka w tej Izbie. Do orzekania na czas oznaczony w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego został wyznaczony przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

W uchwale składu połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 (OSNC 2020, nr 4, poz. 34) Sąd Najwyższy stwierdził, że sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi m.in. wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3) (pkt 1 uchwały). Uchwała ta stanowi zasadę prawną, stosownie do art. 87 § 1 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (obecnie tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 622 – dalej: „u.SN”), od której Sąd Najwyższy nie odstąpił w przepisany trybie (art. 88 u.SN). W licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego, powołując szeroką argumentację, przyjęto, że uchwała ta zachowuje moc wiążącą mimo wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20 (OTK-A 2020, poz. 61), zgodnie z którym uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy

i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA I-4110-1/20, OSN KW nr 2/2020, poz. 7) jest niezgodna z: a) art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, b) art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30, ze zm.), c) art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm. – dalej: „EKPCz”) (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 26 maja 2020 r., III KK 75/20 i IV KK 110/20, z 22 grudnia 2020 r., IV KK 516/20, z 21 maja 2020 r., III KO 15/20, z 16 września 2021 r., I KZ 29/21, OSNK 2021, nr 10, poz. 41, z 29 września 2021 r., V KZ 47/21 i II KO 30/21, z 18 stycznia 2022 r., I KZ 61/21, z 21 stycznia 2022 r., III CO 6/22 i III CO 37/22, z 30 grudnia 2021 r., I CSK 197/20, wyrok Sądu Najwyższego z 26 lipca 2022 r., III KK 404/21 i uchwała Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22, OSNP 2022, nr 10, poz. 95). Stanowisko to zostało podzielone także w orzeczeniach wydanych w składach powiększonych Sądu Najwyższego (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, OSN KW 2022, nr 6, poz. 22 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 15 września 2023 r., III CZP 3/22, niepubl.). We wszystkich wyżej przytoczonych orzeczeniach wskazano, że orzeczenia i uchwały Sądu Najwyższego nie są źródłem prawa i nie mają charakteru normatywnego, a tym samym próba ingerencji w tym obszarze przez Trybunał Konstytucyjny narusza obowiązujące zasady ustrojowe i łamie regulacje wyrażone w art. 175 i art. 183 ust. 1 Konstytucji RP, wkraczając w sferę orzecniczą, do czego Trybunał ten nie ma uprawnień. Niezależnie od tego argumentu w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano na wadliwy skład Trybunału Konstytucyjnego, który wydał orzeczenie z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, co w myśl orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (zob. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 22 lipca 2021 r., skarga nr 43447/19, *Reczkowicz przeciwko Polsce*, z 8 listopada 2021 r., skargi nr 49868/19 i 57511/19, *Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce*, z 3 lutego 2022 r., skarga nr 1469/20, *Advance Pharma Sp. z o.o. przeciwko Polsce* i wyrok z 23 listopada 2023 r., skarga nr 50849/21, *Wałęsa przeciwko Polsce*) uzasadnia wniosek, że

wyrok ten nie doprowadził do „eliminacji” uchwały połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20. Jedną z istotnych okoliczności, która zaważyła na takiej ocenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, było uznanie, że skład Trybunału Konstytucyjnego, w którym doszło do wydania wyroku z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, nie spełniał kryteriów określonych w art. 6 ust. 1 EKPCz ze względu na udział w nim osób nieuprawnionych, które weszły w skład Trybunału Konstytucyjnego na miejsca już wcześniej obsadzone. Stanowisko to zostało wcześniej wyrażone w wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 7 maja 2021 r., skarga nr 4907/18, *Xero Flor przeciwko Polsce*. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto także - z powołaniem się na skutki wynikające m.in. z wyroków Trybunału Konstytucyjnego z 3 grudnia 2015 r., K 34/15 (OTK-A 2015, nr 11, poz. 185) i z 9 grudnia 2015 r., K 35/15 (OTK-A 2015, nr 11, poz. 186) oraz postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 7 stycznia 2016 r. (OTK-A 2016, poz. 1) – że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego wydane z udziałem tak powołanych osób na urząd sędziego Trybunału Konstytucyjnego nie wywołują skutku przewidzianego w art. 190 ust. 1 Konstytucji (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2021 r., I KZ 29/21, OSNK 2021, nr 10, poz. 41 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 15 września 2023 r., III CZP 3/22, niepubl.).

Wskazane w uchwale składu połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 zarzuty wobec prawidłowości postępowań nominacyjnych na urząd sędziego Sądu Najwyższego prowadzonymi przy udziale Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej ustawą nowelizującą z 8 grudnia 2017 r. zostały podzielone też przez Naczelny Sąd Administracyjny w powołanym już wcześniej wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 21 września 2021 r., II GOK 10/18 uchylającym uchwałę nr 331/2018 z 28 sierpnia 2018 r. Krajowej Rady Sądownictwa w przedmiocie przedstawienia (nieprzedstawienia) wniosków o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. Wyrok ten potwierdza z jednej strony w sposób wiążący dla innych sądów, w tym Sądu Najwyższego, oraz innych organów władzy publicznej, że postępowanie przed Krajową Radą Sądownictwa prowadzące do podjęcia uchwały

nr 331/2018 obejmującej wniosek o powołanie do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych było wadliwe w stopniu uzasadniającym jej uchylenie. Z drugiej strony, spowodował on sytuację, w której prezydencki akt powołania sędziego został *ex post* pozbawiony podstawy, która warunkuje jego realizację zgodnie z art. 179 Konstytucji RP. Przepis ten do powołania sędziego wymaga współlistnienia dwóch aktów – wniosku Krajowej Rady Sądownictwa (uchwały) i aktu powołania pochodzącego od Prezydenta RP (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., III KK 494/15, OSNKW 2016, nr 8, poz. 56).

W powołanym już wcześniej wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 8 listopada 2021 r., skargi nr 49868/19 i 57511/19, *Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce*, stwierdzono, że z powodu udziału w postępowaniu nominacyjnym na urząd sędziego Sądu Najwyższego Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej przepisami ustawy nowelizującej z 8 grudnia 2017 r., interwencji władzy ustawodawczej w toczące się postępowania nominacyjne w celu pozbawienia praktycznego znaczenia kontroli sądowej wyniku tego postępowania i wręczenia przez Prezydenta RP aktu powołania do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego mimo wcześniejszego wstrzymania przez Naczelny Sąd Administracyjny wykonania uchwały Krajowej Rady Sądownictwa o przedstawieniu kandydatów do powołania do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego i w związku z następczym uchyleniem tej uchwały przez Naczelny Sąd Administracyjny, doszło do podważenia legitymacji sądu utworzonego z powołanych w ten sposób sędziów. W konsekwencji Sąd Najwyższy – Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, orzekający w składach złożonych z powołanych w ten sposób sędziów, został pozbawiony przymiotu sądu ustanowionego ustawą w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPCz, co skutkowało naruszeniem tego postanowienia przez Rzeczpospolitą Polską. Tożsame stanowisko dotyczące Sądu Najwyższego – Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych orzekającego z udziałem sędziów powołanych do tej Izby w analogicznych okolicznościach faktycznych, zostało powtórzone w wyroku pilotażowym Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 23 listopada 2023 r., skarga nr 50849/21, *Wałęsa przeciwko Polsce*.

Z uwzględnieniem tego ostatniego wyroku Sąd Najwyższy w postanowieniu z 10 stycznia 2024 r., II PUO 2/24 (niepubl.) stwierdził, że dokonanie czynności w postaci wydania postanowienia przez Sąd Najwyższy – Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych nie jest orzeczeniem Sądu Najwyższego w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Przestanką wydania tego orzeczenia było podzielenie stanowiska wyrażonego przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, że Sąd Najwyższy – Izba Kontroli i Spraw Publicznych ze względu na stwierdzone rażące wady w postępowaniach nominacyjnych sędziów powołanych do tej Izby Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie ustawy nowelizującej z 8 grudnia 2017 r., nie jest sądem w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPCz, a w konsekwencji także nie jest sądem w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Również w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznano, że wady postępowań nominacyjnych do Sądu Najwyższego przeprowadzonych według zasad ukształtowanych ustawą nowelizującą z 8 grudnia 2017 r. prowadzą do uznania, że Sąd Najwyższy w składzie złożonym z osób powołanych do Sądu Najwyższego w tych warunkach nie spełnia kryteriów sądu w rozumieniu art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE i art. 47 Karty Praw Podstawowych (zob. wyrok z 19 listopada 2019 r., *A.K. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa i CP i DO przeciwko Sądowi Najwyższemu* w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18 i C-625/18, ECLI:EU:C:2019:982, wyrok z 15 lipca 2021 r., *Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, C-791/19, ECLI:EU:C:2021:596, wyrok z 6 października 2021 r., *W.Ż.*, C-487/19, ECLI:EU:C:2021:798 oraz wyrok z 21 grudnia 2023 r., *L.G. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa*, C-718/21:ECLI:EU:C:2023:1015). W tym ostatnio wymienionym wyroku jednoznacznie stwierdzono, że niedopuszczalny jest wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym przewidzianym w art. 267 TFUE skierowany przez Sąd Najwyższy (Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych), gdyż nie posiada on cech sądu określonych w art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE w zw. z art. 47 Karty Praw Podstawowych. W powołanym orzeczeniu podzielono ocenę, wyrażoną wcześniej w postanowieniu składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 21 maja 2019 r., III CZP 25/19 (OSNC 2019, nr 10, poz. 99), według której wręczenie i przyjęcie

nominali na urząd sędziego Sądu Najwyższego do Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych odbyło się z rażącym naruszeniem reguł prawa polskiego dotyczących powoływania sędziów, gdyż szczegółowo wskazane w tym uzasadnieniu każde naruszenie samo w sobie stanowiło złamanie najważniejszych zasad rządzących postępowaniem nominacyjnym sędziów w Polsce - w tym wypadku w odniesieniu do sędziów Sądu Najwyższego. Naruszenia te miały nie tylko charakter rażący, ale także intencjonalny i wpisywały się w szerszy kontekst działań podejmowanych w Polsce w celu uniemożliwienia sądowej kontroli uchwał Krajowej Rady Sądownictwa w przedmiocie przedstawienia Prezydentowi RP wniosków o powołanie do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego podjętych po wejściu w życie ustawy o Sądzie Najwyższym, tj. po dniu 3 kwietnia 2018 r. W wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 21 grudnia 2023 r., C-718/21, *L.G. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa* wskazano także, iż dla ocenianej kwestii przesądzające znaczenie ma istnienie ostatecznego wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 8 listopada 2021 r., *Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce* oraz wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 21 września 2021 r. uchylającego uchwałę Krajowej Rady Sądownictwa nr 331/2018.

Tożsame stanowisko co do braku cech sądu określonych w art. 6 ust. 1 EKPCz oraz art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE w zw. z art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej przyjęto także w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w odniesieniu do Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej w składach z udziałem sędziów powołanych bezpośrednio do tej Izby Sądu Najwyższego w tożsamym okolicznościach, w jakich został powołany do Sądu Najwyższego Paweł Czubik (zob. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 3 lutego 2022 r., skarga nr 1469/20, *Advance Pharma Sp. z o.o. przeciwko Polsce* oraz wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 7 listopada 2024 r., C-326/23, ECLI:EU:2024:940)

Mimo tych, wyżej wskazanych wadliwości w procedurze powołania Pawła Czubika na urząd sędziego Sądu Najwyższego - skutkującego nieważnością postępowania sądowego toczącego się z udziałem w składach tego Sądu tak wadliwie powołanego sędziego niezależnie od Izby Sądu Najwyższego, w której

wchodzi on do składu orzekającego - oraz naruszeniem standardu sądu określonego w art. 6 ust. 1 EKPCz, w orzecznictwie Sądu Najwyższego uznano w odniesieniu do orzeczeń Sądu Najwyższego o przyjęciu skarg kasacyjnych do rozpoznania wydanych z udziałem tak wadliwie powołanych sędziów Sądu Najwyższego – kierując się ochroną interesów stron postępowania, a w szczególności ich prawa do sądu i rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, że w okresie, gdy ustawodawca nie implementował jeszcze do systemu prawnego orzeczeń Sądu Najwyższego, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdzających wcześniej wskazane wady postępowań nominacyjnych sędziów na etapie rozpoznawania merytorycznego skargi kasacyjnej nie jest badana nieważność postępowania we wcześniejszej fazie postępowania kasacyjnego. Orzeczenie o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania dotyczy bowiem wyłącznie istnienia publicznoprawnych okoliczności, określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., przemawiających za merytorycznym rozpoznaniem skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy. Nie kończy ono jednak postępowania kasacyjnego i tym samym nie rzutuje na jego ostateczny wynik. Postanowienie o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie narusza także sytuacji prawnej stron postępowania ukształtowanej prawomocnym orzeczeniem sądu drugiej instancji zaskarżonym skargą kasacyjną. Z tej też przyczyny „decyzja” o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie podlega badaniu na dalszym etapie postępowania kasacyjnego. Natomiast w trakcie rozpoznawania skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy we właściwym, przewidzianym do tego składzie osobowym, uwzględnia pośrednio ewentualny brak przesłanek uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do jej rozpoznania, badając merytorycznie zasadność zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 20 maja 2021 r., II CSKP 77/21, niepubl., z 16 września 2021 r., I CSKP 166/21, niepubl. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2020 r., I CSK 183/20, OSNC 2021, nr 6, poz. 45 i z 9 września 2021 r., V CSKP 117/21, niepubl.).

II. Przechodząc do merytorycznej oceny skargi kasacyjnej należy stwierdzić, że Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną podziela stanowisko prawne Sądu drugiej instancji, kwestionowane w tej skardze.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie odniesiono się do zagadnienia możliwości ustanowienia przed dniem 3 sierpnia 2008 r. – kiedy na mocy art. 1 pkt 2 ustawy z 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) wprowadzono do systemu prawnego przepisy o służebności przesyłu zawarte w art. 305¹-305⁴ k.c. – służebności gruntowej o treści odpowiadającej w istocie obecnej służebności przesyłu w drodze czynności prawne lub orzeczenia sądu. Do tego zagadnienia odniesiono się w uchwale Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02 (OSNC 2003, nr 11, poz. 142), zgodnie z którą (pkt 2 uchwały) okoliczność, że nieruchomości władnąca wchodzi w skład przedsiębiorstwa energetycznego sama przez się nie wyklucza możliwości zrealizowania przez strony umowy o ustanowienie służebności gruntowej celu określonego w art. 285 § 2 k.c. W uzasadnieniu tej uchwały odwołano się nie tylko do treści tego przepisu, ale uwzględniono racje historyczne oraz wnioski płynące z wykładni systemowej i funkcjonalnej. Wskazano, że stosownie do art. 285 § 2 k.c., służebność gruntowa może mieć jedynie na celu zwiększenie użyteczności nieruchomości władnącej lub jej oznaczonej części. Strony każdej z zawartych umów o ustanowienie służebności gruntowej nie mogły regulować treści tych umów na podstawie innych niż ustawowe kryteria. Przepis ten zawiera normę o charakterze imperatywnym i w tym zakresie ustawodawca ogranicza swobodę kształtowania stosunków prawnych przez strony. Charakter omawianej normy, wskazującej na realizację celu społeczno-gospodarczego, nie mógł być wolą stron wyłączony, zmieniony lub w inny sposób ograniczony. Sąd Najwyższy zauważył, że rozwój cywilizacyjny oraz postęp techniczny spowodowały, że utrzymywane w niezmienionej redakcji przepisy normujące ustanowienie służebności gruntowej zaspakajały, w szerszym od tradycyjnego rozumienia, datującego się jeszcze od przepisów dekretu z dnia 11 października 1946 r. - Prawo rzeczowe (Dz. U. Nr 1, poz. 1 ze zm. - dalej: „Pr. Rzecz.”), potrzeby społeczno-gospodarcze. Sąd Najwyższy pod rządami tego Prawa rozstrzygnął, że względy społeczno-gospodarcze wypełniające treść art. 33 Pr. Rzecz. (obecnie art. 145 k.c.), podyktowane koniecznością korzystania z energii elektrycznej, pozwalają na zastosowanie analogii do powołanego przepisu i w związku z tym czynią dopuszczalnym ustanowienie przez sąd odpowiedniej służebności gruntowej,

polegającej na doprowadzeniu linii elektrycznej do nieruchomości, która nie jest przyłączona do sieci energetycznej (postanowienie Sądu Najwyższego z 31 grudnia 1962 r., II CR 1006/62, OSPiKA 1964, nr 5, poz. 91). Przytoczone stanowisko zostało potwierdzone - w aktualnym stanie prawnym - w odniesieniu zarówno do linii przewodów elektrycznych (uchwała Sądu Najwyższego z 30 sierpnia 1991 r., III CZP 73/91, OSNCP 1992, nr 4, poz. 53), jak i do instalacji wodociągowych (uchwała Sądu Najwyższego z 3 maja 1965 r., III CO 34/65, OSNCP 1966, nr 7-8, poz. 109). Stanowisko to, będące wyrazem elastyczności i dynamicznego stosowania oraz interpretowania przepisów prawa, nie zostało zakwestionowane przez doktrynę i utrwaliło się w judykaturze. Elastyczność ta zmierzała do wykorzystania służebności w celu zaspokajania istniejących bądź narastających potrzeb gospodarczych, nieprzewidywanych przez ustawodawcę przy konstruowaniu pojęcia i zakresu przepisów dotyczących drogi koniecznej i służebności gruntowej lub regulacji pominiętych z innych względów. Dotyczy to pominięcia odpowiedniej dla omawianych potrzeb gospodarczych regulacji zawartej w art. 175 Pr. Rzecz., zgodnie z którym służebność mogła być ustanowiona także na rzecz każdorazowego właściciela oznaczonego przedsiębiorstwa. Do takiej służebności stosowane były odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych. Przepis ten nie został jednak przejęty do kodeksu cywilnego, gdyż pozostawał w dysharmonii z założeniami ówczesnego ustawodawcy, ponieważ zmierzał do zapewnienia korzyści właścicielom przedsiębiorstw prywatnych. Działanie przedsiębiorstw w warunkach wolności gospodarczej i konieczność osiągnięcia odpowiednich standardów i wymagań rynku sprawiło, że ich funkcjonowanie nie jest już uzależnione od przytoczonych założeń, lecz od ich zdolności do przystosowania się do nowych warunków oraz wymagań i potrzeb swoich nabywców. Sąd Najwyższy wskazał też, że istnienie potrzeb gospodarczych i kwestię użyteczności należy rozpatrywać w odniesieniu do każdej nieruchomości indywidualnie. Z uwagi na treść art. 285 § 2 k.c. niezbędne jest odwołanie się do funkcjonowania przedsiębiorstwa energetycznego, polegającego na przesyłaniu i dystrybucji energii elektrycznej napowietrznymi liniami energetycznymi, stanowiącymi własność tego przedsiębiorstwa. Następuje to przy wykorzystaniu określonego zespołu składników, obejmującego zarówno nieruchomości, jak i ruchomości. Napowietrzna

linia elektryczna (łącznie z przewodami i wspornikami - słupami) stanowi - pod względem funkcjonalnym - jedną całość, można zatem przyjąć, że jest to złożona rzecz, której zasięg i granice wyznacza infrastruktura w postaci stacji energetycznych. Linia kwalifikowana - zgodnie z art. 49 k.c. - do ruchomości stanowi istotny element sieci umożliwiających przesyłanie energii. Sąd Najwyższy stwierdził, że nie można nie dostrzec istniejącego związku technicznego i gospodarczego między liniami przesyłowymi a stacjami energetycznymi. Linie te mogą pozostawać w związku z różnymi nieruchomościami należącymi do tego samego przedsiębiorstwa; mogą być zakwalifikowane jako przynależności nieruchomości zabudowanej stacją energetyczną w wypadku połączenia ich z jedną nieruchomością. W takim wypadku są niezbędne do korzystania z nieruchomości zgodnie ze społeczno-gospodarczym jej przeznaczeniem, ustanowienie służebności zwiększającej użyteczność nieruchomości zabudowanej stacją energetyczną, z którą połączona jest linia energetyczna. Nie można zatem zasadnie zaprzeczyć istnieniu związku fizycznego lub funkcjonalnego pomiędzy nieruchomością a słupami; ma on z natury charakter trwały. Przyjmując ten tok rozumowania Sąd Najwyższy uznał, że okoliczność, iż nieruchomość władająca wchodzi - jako jeden ze składników - w skład przedsiębiorstwa energetycznego sama przez się nie wyklucza możliwości zrealizowania przez strony w umowie o ustanowienie służebności gruntowej wiążącego celu, określonego w art. 285 § 2 k.c. Za tym wnioskiem przemawia także argument, że skoro przedsiębiorstwo stanowi zorganizowany zespół składników, to zwiększenie jego użyteczności jako całości pośrednio obejmuje również wszystkie jego składniki, nie wyłączając nieruchomości wchodzących w skład przedsiębiorstwa. Stwierdził też – w odniesieniu do okoliczności faktycznych sprawy, w której przedstawiono Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne – że ustanowienie służebności, umożliwi zaspokojenie istniejących potrzeb gospodarczych, które nie mogą być zaspokojone przy zastosowaniu innych instytucji prawnych.

Stanowisko zajęte w uchwale Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02 znajdowało także oparcie w jednym z poglądów wyrażonym w piśmiennictwie prawniczym, zgodnie z którym konstrukcja służebności gruntowej jest wystarczająco elastyczna, by umożliwiać zaspokajanie potrzeb przedsiębiorstw

przesyłowych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 września 2018 r., II CSK 876/16, niepubl., w którym powołano przykładowo: G. Bieniek, w: S. Rudnicki, Prawo obrotu nieruchomościami, Warszawa 2001, s. 675; Z. Truszkiewicz, w: E. Drozd, Z. Truszkiewicz, Gospodarka gruntami i wywłaszczanie nieruchomości. Komentarz, Kraków 1995, s. 286). Wyrażony w tej uchwale pogląd został następnie podzielony w wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 30 września 2008 r., II CSK 154/08, niepubl. i II CSK 155/08, niepubl. oraz z 7 listopada 2008 r., II CSK 326/08, niepubl.). Jego konsekwencją było przyjęcie, że możliwe jest także zasiedzenie służebności gruntowej o treści umożliwiającej korzystanie z urządzeń przesyłowych posadowionych na cudzych nieruchomościach (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 2005 r., II CK 489/04, niepubl. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05, niepubl., z 8 września 2006 r., II CSK 112/06, niepubl., z 4 października 2006 r., II CSK 119/06, niepubl., z 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, niepubl., z 5 czerwca 2009 r., I CSK 392/08, niepubl., z 16 września 2009 r., II CSK 103/09, niepubl. i z 23 września 2010 r., III CSK 319/09, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 36).

W wyroku Sądu Najwyższego z 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05 (niepubl.) oraz w uchwale tego Sądu z 7 października 2008 r., III CZP 89/08 ("Biuletyn SN" 2008, nr 10, s. 8) przyjęto, że przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305¹-305⁴ k.c.) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa oraz że ustanowienie służebności przesyłu następuje na rzecz przedsiębiorcy, a jej nabycie w drodze zasiedzenia następuje przez przedsiębiorcę, a nie na rzecz właściciela nieruchomości władnącej lub przez takiego właściciela. Przy instytucji przesyłu kategoria „nieruchomości władnącej” w ogóle nie występuje. Oznaczenie takiej nieruchomości jest więc dla ustanowienia lub nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu niepotrzebne. W uzasadnieniu powołanej uchwały odwołano się do wykładni funkcjonalnej art. 285 § 2 k.c., która przemawia za tym, aby konstrukcję służebności gruntowej zastosować w sytuacji, w której ma ona na celu zwiększenie użyteczności przedsiębiorstwa, a nie nieruchomości władnącej lub jej oznaczonej części. W odniesieniu do wprowadzonego z dniem 3 sierpnia 2008 r.

nowego trzeciego - obok służebności gruntowych i służebności osobistych - rodzaju służebności, zdefiniowanego w art. 305¹ k.c. wskazano, że służebność przesyłu, w przeciwieństwie do służebności gruntowej, nie została powiązana z nieruchomością władnącą. Ma ona na celu umożliwienie przedsiębiorcy właściwego korzystania z urządzeń, których jest właścicielem, a zatem, które wchodzi w skład jego przedsiębiorstwa (art. 55¹). Ustanowienie służebności przesyłu następuje na rzecz przedsiębiorcy, a jej nabycie w drodze zasiedzenia następuje przez przedsiębiorcę, a nie na rzecz właściciela nieruchomości władnącej lub przez takiego właściciela. Przy instytucji przesyłu kategoria „nieruchomości władnącej” w ogóle nie występuje. Oznaczenie takiej nieruchomości jest więc dla ustanowienia lub nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu niepotrzebne. Uznano, że ustanowiona na rzecz przedsiębiorstwa służebność gruntowa lub nabyta przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia taka służebność, jako prawo korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie związanym z działaniem tego przedsiębiorstwa (art. 285 k.c.), odpowiada funkcji i treści nowo kreowanej służebności przesyłu.

Stanowisko zajęte w uchwale Sądu Najwyższego z 7 października 2008 r., III CZP 89/08 było też wyrażone w innych orzeczeniach Sądu Najwyższego (zob. postanowienie z 8 września 2006 r., II CSK 112/06, Mon. Pr. 2006, nr 19, s. 1016, wyrok z 31 maja 2006 r. IV CSK 149/05, niepubl. oraz postanowienie z 14 czerwca 2013 r., V CSK 321/12, niepubl.). W postanowieniu Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2013 r., II CSK 289/12 (niepubl.) uznano, że odstąpienie w drodze wykładni od konieczności określenia w czynności prawnej bądź orzeczeniu nieruchomości władnącej, na rzecz której wystąpił *ex lege* skutek zasiedzenia, nastąpiło w rezultacie odwołania się do pojęcia przedsiębiorstwa w ujęciu przedmiotowym i przyjęcia domniemania, że składnikiem przedsiębiorstwa przesyłowego jest zawsze taka nieruchomość. Przy tego rodzaju koncepcji brak określenia nieruchomości władnącej jest tylko technicznym uproszczeniem służącym przyspieszeniu postępowania i nie świadczy o braku wystąpienia przesłanki merytorycznej w postaci nieruchomości władnącej (zob. również postanowienia Sądu Najwyższego z 6 lutego 2013 r., V CSK 129/12, niepubl., z 14 czerwca 2013 r., V CSK 321/12, niepubl., z 20 stycznia 2015 r., V CSK 26/14,

niepubl., z 20 stycznia 2015 r., V CSK 106/14, niepubl., z 25 maja 2016 r., V CSK 547/15, niepubl. oraz z 12 września 2018 r., II CSK 876/16).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. np. uchwała Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2016 r., III CZP 86/16, OSNC 2017, nr 9, poz. 98 oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 8 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13, OSNC 2014, nr 7-8, poz. 68) odnosząc się do analizowanego zagadnienia prawnego odwołano się także do ustaw regulujących zasady i tryb wywłaszczenia nieruchomości, przewidujących możliwość przymusowego ograniczenia prawa własności w drodze decyzji wywłaszczeniowej w razie niepowodzenia negocjacji z właścicielem (zob. art. 6 w zw. z art. 4 i 35 ustawy z 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, tekst jedn. Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm., art. 73 w zw. z art. 70 ustawy z 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, tekst jedn. Dz.U. z 1991 r. Nr 30, poz. 127 ze zm. oraz art. 124 ust. 1 i 3 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, obecnie tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 121 ze zm.). Przepisy te zakładały możliwość umownego ustanowienia prawa zaspokajającego w sposób trwały potrzeby „przesyłowe”, analogicznie do decyzji wywłaszczeniowej (zob. szerzej postanowienie Sądu Najwyższego z 12 września 2018 r., II CSK 876/16, niepubl.).

Wyżej przedstawione stanowisko zajęte w orzecznictwie Sądu Najwyższego ma charakter uniwersalny w tym sensie, że dotyczy nie tylko możliwości ustanowienia przed dniem 3 sierpnia 2008 r. służebności gruntowej polegającej na prawie korzystania z cudzej nieruchomości przez ulokowanie na niej i korzystanie m.in. z urządzeń do przesyłu energii elektrycznej - stanowiących element linii energetycznej przedsiębiorstwa energetycznego - ale także innych urządzeń służących do przesyłu energii, gazu, wody itp. Skoro przed dniem 3 sierpnia 2008 r., gdy w polskim systemie prawnym nie było służebności przesyłu, o której mowa obecnie w art. 305¹-305⁴ k.c., możliwe było ustanowienie w drodze orzeczenia sądowego albo czynności prawnej służebności gruntowej odpowiadającej cechom ograniczonego prawa rzeczowego określonym w art. 285 k.c., to tym samym dopuszczalne było nabycie takiej służebności gruntowej przez

jej zasiedzenie, jeżeli zostały spełnione przesłanki określone w art. 292 k.c. oraz art. 174 § 1 lub 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c.

Jak wynika z ustaleń faktycznych stanowiących podstawę postanowienia Sądu Okręgowego zaskarżonego skargą kasacyjną z chwilą wprowadzenia do systemu prawnego służebności przesyłu nie zmienił się stan korzystania z nieruchomości wnioskodawców przez uczestnika postępowania, który nadal korzystał z urządzeń posadowionych na ich nieruchomości. Sąd drugiej instancji przyjął – co kwestionuje się w skardze kasacyjnej – że uczestnik postępowania może doliczyć do okresu swojego posiadania służebności gruntowej o treści służebności przesyłu okres tego posiadania do okresu zasiedzenia służebności przesyłu, o której mowa w art. 305¹ k.c. Do tego zagadnienia odniósł się Sąd Najwyższy w uchwale z 22 maja 2013 r., III CZP 18/13 (OSNC 2013, nr 12, poz. 139), zgodnie z którą przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c. było dopuszczalne nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, a okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności. W uzasadnieniu tej uchwały wskazano, że konstrukcja prawna służebności przesyłu, wprowadzona z dniem 3 sierpnia 2008 r. (art. 305¹-305⁴ k.c.), została ukształtowana z jednoznaczną intencją potwierdzenia dotychczasowej praktyki orzeczniczej, która konsekwentnie przyjmowała możliwość ustanowienia na nieruchomości służebności gruntowej, pozwalającej na korzystanie ze znajdujących się na niej urządzeń przesyłowych przez przedsiębiorcę wykorzystującego je w swojej działalności gospodarczej. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy odwołując się do dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego przyjął, że przed dniem 3 sierpnia 2008 r. możliwe było nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, uregulowanej po tym dniu w art. 305¹-305⁴ k.c. Beneficjentem tej służebności - podobnie jak w obecnym stanie prawnym - mógł być jedynie przedsiębiorca, a prawo to wchodziło w skład prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym. Odnosząc się do możliwości zaliczenia do okresu posiadania służebności przesyłu okresu koniecznego do nabycia jej przez

zasiedzenie, w którym przed dniem 3 sierpnia 2008 r. na nieruchomości istniał stan odpowiadający treści tego prawa stwierdził, że stan faktyczny na nieruchomości mógł wskazywać na wykonywanie przez przedsiębiorcę służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Uznał, że możliwość pełnego uwzględnienia okresu, w którym na nieruchomości istniał stan odpowiadający wykonywaniu służebności przesyłu, jest rozwiązaniem najlepiej odpowiadającym relacji pomiędzy tą służebnością, a służebnością gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Przemawia za tym konstrukcja służebności przesyłu oraz cel jej wprowadzenia, czyli potwierdzenie i uporządkowanie wcześniejszego orzecznictwa, nie zaś wprowadzanie nowego rodzaju prawa rzeczowego. W konsekwencji, konstrukcja funkcjonująca do tej pory jedynie na podstawie orzecznictwa została bez istotnych zmian powtórzona w art. 305¹-305⁴ k.c. Z perspektywy konstytucyjnego podziału kompetencji władzy ustawodawczej i sądowniczej przepisy te potwierdziły więc jedynie treść normatywną, która już wcześniej wynikała z przepisów o służebnościach gruntowych. Zamiarem ustawodawcy było objęcie nową regulacją możliwie szerokiej grupy sytuacji faktycznych. Z tego powodu możliwość pełnego uwzględnienia stanu faktycznego istniejącego na nieruchomości przed dniem 3 sierpnia 2008 r. nie stoi w sprzeczności z celami regulacji służebności przesyłu ani z gwarancyjnym charakterem norm prawa intertemporalnego. Zarówno z punktu widzenia właściciela nieruchomości, na której istnieje stan odpowiadający służebności przesyłu, jak i przedsiębiorcy korzystającego z tej sytuacji, wprowadzenie art. 305¹-305⁴ k.c. nie oznaczało żadnej istotnej zmiany. Pierwszy zmuszony jest do znoszenia działania osoby trzeciej na swojej nieruchomości w tym samym zakresie, drugi natomiast może korzystać z urządzeń przesyłowych w takim samym zakresie, w jakim byłoby to możliwe we wcześniejszym stanie prawnym oraz nabyć stosowną służebność w drodze zasiedzenia. Sąd Najwyższy nie podzielił argumentu, że możliwość pełnego doliczenia okresu posiadania przed dniem 3 sierpnia 2008 r. mogła stanowić zaskoczenie dla zainteresowanych podmiotów, zwłaszcza dla właścicieli nieruchomości, które zostają obciążone służebnością przesyłu. Możliwość pełnego zaliczenia okresu sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. na poczet czasu posiadania służebności przesyłu spełnia wymagania proporcjonalności

wynikające z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Rozwiązanie to opiera się na ograniczeniu zakresu konstytucyjnej ochrony prawa własności (art. 21 ust. 2 i art. 64 Konstytucji) w zakresie koniecznym dla ochrony praw innego podmiotu (przedsiębiorcy), równocześnie zaś nie pociąga za sobą naruszenia zaufania do przewidywalności działań ustawodawcy, który jedynie uszczegółowił w tym wypadku swoją wcześniejszą decyzję. Poza tym koncepcja ta odpowiada także wymaganiom wynikającym z art. 2 Konstytucji. Nie narusza ona zasady niedziałania prawa wstecz wyrażonej także w art. 3 k.c. Celem tej zasady jest ochrona podmiotów prawa przed skutkami nieprzewidywalnych działań ustawodawcy. Równocześnie zasada ta powinna być odczytywana zarówno w kontekście treści i celu ocenianego przepisu, jak i szerszego kontekstu norm konstytucyjnych. Innymi słowy, stwierdzenie, że dany przepis ma charakter retroaktywny, zawsze wymaga wzięcia pod uwagę jednostkowych uwarunkowań, jakie wiążą się z nim w systemie prawa. Wejście w życie art. 305¹-305⁴ k.c. nie spowodowało istotnych zmian w sferze prawnej właścicieli nieruchomości, na których zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, sytuacja ta nie mogłaby być porównywana ze skutkami wprowadzenia nowego prawa rzeczowego. W konsekwencji, nie ma uzasadnionych powodów, by uwzględnienie okresu sprzed wejścia w życie nowelizacji było równoznaczne z naruszeniem gwarancyjnego celu zakazu retroakcji. Wprowadzenie prawnej regulacji tej służebności nie oznaczało istotnej zmiany w sytuacji prawnej właściciela nieruchomości, który przed dniem 3 sierpnia 2008 r. również mógł liczyć się z obciążeniem nieruchomości analogicznym prawem rzeczowym.

W wyroku z 15 czerwca 2016 r., II CSK 639/15 (niepubl.) Sąd Najwyższy zaakceptował też wyrażone w orzecznictwie stanowisko, zgodnie z którym dopuszczalne było przed wejściem w życie art. 305¹ do 305⁴ k.c. nabycie przez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa oraz że okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności. Podzielił bowiem argumentację, że konstrukcja służebności przesyłu objęta ustawą z 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) i cel jej wprowadzenia polegał na

potwierdzeniu wcześniejszego orzecznictwa. Do tej pory służebność odpowiadająca treści służebności przesyłu funkcjonowała jedynie na podstawie orzecznictwa i w ustawie z dnia 30 maja 2008 r. doszło do jej powtórzenia w art. 305¹ do 305⁴ k.c. bez istotnych zmian. W konsekwencji, w odniesieniu do służebności przesyłu należy wyraźnie oddzielić dwie konstrukcje: służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, która mogła zostać nabyta przez zasiedzenie przed dniem 3 sierpnia 2008 r., oraz służebności przesyłu. Obydwa prawa mają analogiczną treść oraz pełnią te same funkcje, nie oznacza to jednak, że można je utożsamiać. Odmienna jest przede wszystkim ich podstawa prawna - art. 145 i 292 k.c. oraz art. 305¹-305⁴ k.c. Jeżeli zatem okres zasiedzenia wymagany do zasiedzenia służebności upłynął przed dniem 3 sierpnia 2008 r., to posiadacz nabywał służebność odpowiadającą treści służebności przesyłu. Natomiast gdy upływ okresu posiadania następował po tym dniu, posiadacz nabywał służebność przesyłu. Zasiedzenie zarówno służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, jak i służebności przesyłu nie dotyczyło całej nieruchomości właściciela, ale jej części zajętej przez wybudowane urządzenia oraz niezbędnej do ich eksploatacji. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy powołał się także na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego (wyrok z 25 maja 1999 r., SK 9/98, OTK 1999, nr 4, poz. 78 oraz z 14 grudnia 2005 r., SK 61/03, OTK-A 2005, nr 11, poz. 136) dotyczące nabycia przez zasiedzenie własności rzeczy kosztem właściciela, co jest usprawiedliwione ochroną porządku publicznego i przepisy o zasiedzeniu, mimo że nie przewidują rekompensaty dla właściciela utraconej własności są zgodne z art. 31 ust. 3 Konstytucji, a co do nabycia służebności gruntowej także z art. 64 ust. 3 Konstytucji. Wskazał również na stanowisko wyrażone przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z 30 sierpnia 2007 r. w sprawie J.A.Pye, Oxford Ltd przeciwko The United Kingdom, nr 44302/02, stwierdzając, że regulacje przewidujące nabycie własności nieruchomości kosztem dotychczasowego właściciela w następstwie długoterminowego posiadania, służąc uregulowaniu sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym, nie naruszają art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1995 r. Nr 36, poz. 175 ze zm.). Racje te odnoszą się także do nabycia przez zasiedzenie

służebności przesyłu, które ingeruje w prawo własności, ale nie pozbawia właściciela nieruchomości obciążonej wszystkich uprawnień wskazanych w art. 140 k.c., a także rozporządzania nią, nie narusza zatem istoty prawa własności.

Możliwość ustanowienia przed dniem 3 sierpnia 2008 r. służebności gruntowej o treści służebności przesyłu na podstawie umowy albo nabytej na skutek jej zasiedzenia zostało przyjęte jako założenie wynikające z utrwalonego orzecznictwa w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2018 r., III CZP 50/17 (OSNC 2019, nr 1, poz. 1), zgodnie z którą nabycie przez przedsiębiorstwo państwowe - na podstawie ustawy z 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6) - własności urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomościach należących do Skarbu Państwa nie spowodowało uzyskania przez to przedsiębiorstwo z mocy prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu obciążającej te nieruchomości. W uchwale tej Sąd Najwyższy wykluczył jedynie możliwość powstania *ex lege* bez wyraźnego przepisu służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Wskazano, że zasada zamkniętego katalogu ograniczonych praw rzeczowych oznacza, że ustawa ustanawia nie tylko zamknięty katalog praw rzeczowych, lecz także zamknięty katalog sposobów ich nabycia. W tym ujęciu służebności gruntowe, w tym także służebność przesyłu, mogą powstać wyłącznie w jeden ze sposobów wymienionych *explicite* w treści ustawy. Powstająca z mocy prawa służebność gruntowa przesyłu sama w sobie byłaby nowym typem ograniczonego prawa rzeczowego, powstałym z naruszeniem zasady *numerus clausus* ograniczonych praw rzeczowych.

Przyjęte w powołanych wyżej orzeczeniach Sądu Najwyższego stanowiska co do możliwości ustanowienia przed dniem 3 sierpnia 2008 r. służebności gruntowej o treści odpowiadającej obecnej służebności przesyłu, możliwości zasiedzenia tej służebności i zaliczeniu okresu posiadania tej służebności do okresu posiadania służebności przesyłu po dniu 3 sierpnia 2008 r. zostało także podzielone w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 15 lutego 2019 r., III CZP 81/18 (OSNC 2020, nr 1, poz. 4), która dotyczyła oceny istnienia dobrej bądź złej wiary przedsiębiorstwa państwowego, które nabyło z mocy prawa - na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach

państwowych (Dz.U. 1991 r. Nr 2, poz. 6) - własność urządzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomości Skarbu Państwa, jako posiadacza służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną podziela stanowisko w powołanych wyżej orzeczeniach Sądu Najwyższego oraz w licznych innych nieprzytoczonych w uzasadnieniu orzeczeniach tego Sądu, tj. że przed dniem 3 sierpnia 2008 r. istniała możliwość nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej o treści obecnej służebności przesyłu, a okres posiadania tej służebności podlega zaliczeniu do czasu posiadania służebności przesyłu od dnia 3 sierpnia 2008 r. Mimo że przed dniem 3 sierpnia 2008 r. w systemie prawa nie istniało tak nazwane ograniczone prawo rzeczowe, to funkcje społeczno-gospodarcze służebności przesyłu spełniały służebności gruntowe, w ramach których przedsiębiorstwa przesyłowe mogły w ograniczonym zakresie korzystać z cudzych nieruchomości przez wznoszenie pod lub nad gruntem różnych urządzeń wchodzących w skład sieci przesyłowych tych przedsiębiorstw służących do przesyłu energii, gazu, czy wody. Nurt orzecznictwa Sądu Najwyższego, poczynawszy od powołanej na wstępie uzasadnienia uchwały z 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, nie wykreowało więc nowej instytucji prawnej w postaci służebności gruntowej o treści odpowiadającej obecnej służebności przesyłu wbrew zasadzie *numerus clausus* ograniczonych praw rzeczowych. Trafnie przyjęto więc, powołując się w powołanym orzecznictwie na argumenty wynikające z wykładni funkcjonalnej, historycznej i systemowej, że ustawodawca wprowadzając z dniem 3 sierpnia 2008 r. służebność przesyłu ujął w niej dotychczas funkcjonujące w obrocie prawnym rozwiązania prawne, które zostały potwierdzone w orzecznictwie sądów. Powołana zasada zamkniętej listy ograniczonych praw rzeczowych nie oznacza, że wyodrębnione przez ustawodawcę ograniczone prawa rzeczowe mają charakter statyczny i nie podlegają przemianom. Przykładem może być hipoteka jako ograniczone prawo rzeczowe podlegające w zwłaszcza w ostatnich latach licznym, daleko idącym modyfikacjom ustawowym. Z tej przyczyny nie można twierdzić, że ustawodawca kreuje nowe, nieistniejące wcześniej ograniczone prawo (prawa) rzeczowe. Podobnie należy postrzegać różnicę pomiędzy cechami prawnymi służebności przesyłu określonymi w art. 305¹-305⁴ k.c., a funkcjonującymi przed

dniem 3 sierpnia 2008 r. służebnościami gruntowymi o treści obecnej służebności przesyłu.

Przyjęcie możliwości ustanowienia w drodze czynności prawnej przed dniem 3 sierpnia 2008 r. służebności gruntowej o treści odpowiadającej treści obecnej służebności przesyłu, a w konsekwencji możliwości nabycia prawa do wykonywania takiej służebności przez jej posiadacza w drodze zasiedzenia przesądza o bezzasadności tych zarzutów skargi kasacyjnej, w ramach których podnosi się wywodzony z Konstytucji RP zakaz działania prawa wstecz. Zakres korzystania przez uprawnionego ze służebności przesyłu po dniu 3 sierpnia 2008 r. - z jednej strony - oraz odpowiadający mu zakres ograniczenia właściciela z możliwości korzystania z własności nieruchomości obciążonej tym ograniczonym prawem rzeczowym - z drugiej strony – odpowiadają bowiem odpowiednio uprawnieniom oraz ograniczeniom, jakie wcześniej przed tą datą wynikały z ustanowienia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 14 marca 2024 r., I CSK 6837/22 (niepubl.), konstrukcyjnie służebność gruntowa także przed dniem 3 sierpnia 2008 r. można było, wyjątkowo, ustanowić na rzecz osoby prawnej, a nie na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości władnącej (zob. art. 286 k.c.).

Instytucja zasiedzenia prowadzi do pozbawienia właściciela z mocy prawa własności w razie nabycia tego prawa przez zasiedzenie przez posiadacza nieruchomości. Nabycie służebności na cudzym gruncie przez zasiedzenie przez jej posiadacza z perspektywy przepisów Konstytucji RP gwarantujących ochronę własności (art. 21 i 64), prowadzi do ograniczenia tego prawa. Należy zaaprobować wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, zgodnie z którym w odniesieniu do nabycia służebności gruntowej, w tym o treści służebności przesyłu, a także służebności przesyłu aktualne są te same racje, które przesądziły o akceptacji istnienia w systemie prawnym z perspektywy norm wyrażonych w Konstytucji instytucji zasiedzenia, która spełnia doniosłą rolę społeczną i gospodarczą, eliminując - z korzyścią dla racjonalnego i społecznie użytecznego korzystania z rzeczy - długotrwałą rozbieżność między stanem faktycznym a stanem prawnym, której właściciel nie przeciwstawił się przez wykorzystanie dozwolonych środków prawnych. Posiadanie przed dniem 3 sierpnia 2008 r. przez

przedsiębiorstwa energetyczne cudzej nieruchomości, na której były usytuowane urządzenia przesyłowe, dotyczyło służebności gruntowej, a więc ograniczonego prawa rzeczowego wyodrębnionego w tym czasie przez ustawodawcę. W związku z tym właścicielom nieruchomości służyły w okresie posiadania przez przedsiębiorstwo przesyłowe takiego ograniczonego prawa rzeczowego wszystkie środki prawne zmierzające do ochrony własności, w tym zmierzające do zapobieżenia nabyciu tego ograniczonego prawa rzeczowego przez posiadacza służebności gruntowej na skutek długiego upływu czasu (przez zasiedzenie). Ogólne przesłanki zasiedzenia tego prawa, określone w art. 292 k.c., umożliwiały właścicielom nieruchomości realną ochronę ich prawa. Dopuszczenie możliwości uzyskania nabycia odpowiedniej służebności przez jej posiadacza w drodze zasiedzenia nie powinno być też zaskoczeniem właścicieli nieruchomości wobec konsekwentnego i jednolitego stanowiska Sądu Najwyższego w omawianej materii (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 marca 2024 r., I CSK 6837/22, niepubl. i z 12 września 2018 r., II CSK 876/16, niepubl. i powołane tam inne orzeczenia Sądu Najwyższego).

Z tych względów zarzuty naruszenia prawa materialnego podniesione w skardze kasacyjnej były niezasadne. Uzasadniało to oddalenie skargi kasacyjnej na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. i art. 98 § 1¹, § 3 i 4 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1, art. 398²¹ i art. 13 § 2 k.p.c. oraz przepisów § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 5 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 1964).

Dariusz Dończyk

Monika Koba

Karol Weitz

(M.M.)

[r.g.]